

Sygn. akt **IC 19/10**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Hałabis

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Wolniak

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powódki B. L. obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. oraz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kosztów procesu;

III. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone opłaty sądowe i wydatki, których powódka nie miała obowiązku uiścić.

IC 19/10

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 stycznia 2010 r. powódka B. L. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w L. łącznie kwoty 89.198,00 zł, na którą składają się kwoty:

- 1) 45.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2009 r. (14 dni od dnia zgłoszenia pozwanej szkody) do dnia zapłaty;
- 2) 17.566,00 zł tytułem odszkodowania z racji zwiększonych potrzeb wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 7.876,00 zł od dnia 16 marca 2009 r. do dnia zapłaty i od kwoty 9.690,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- 3) 11.683,00 zł tytułem odszkodowania z racji utraconych dochodów w okresie od dnia 18 lutego 2008 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.985,00 zł od dnia 16 marca 2009 r. do dnia zapłaty i od kwoty 9.698,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- 4) 1.362,00 zł tytułem renty miesięcznej z racji zwiększonych potrzeb, utraty dochodu oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, płatnej z góry, do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od dnia 1 stycznia 2010 r. wraz

z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności rent za poszczególne miesiące, liczone od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wyjaśniła, że w dniu 16 lutego 2008 r., około godz. 7³⁰ poślizgnęła się i przewróciła się na ośnieżonej, oblodzonej i nieposypanej jezdni przy ul. (...) w L., wskutek czego doznała poważnego urazu prawego stawu kolanowego z uszkodzeniem więzadeł i zablokowaniem stawu rzepekowo-udowego, urazu kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowo-krzyżowym oraz urazu psychicznego. Jej zdaniem odpowiedzialność za powstały wypadek ponosi pozwana (...) Spółka Akcyjna w L., która zaniedbała swoje obowiązki w uprzątnięciu lodu i śniegu z ulicy. Dodatkowo zdaniem powódki następstwami tego wypadku były jej dwa późniejsze wypadki losowe polegające na upadku ze schodów w dniu 10 stycznia 2009 r., czego skutkiem był ponowny uraz prawego kolana, lewego stawu łokciowego i głowy oraz w dniu 11 sierpnia 2009 r., co spowodowało uraz prawego stawu kolanowego i głowy. Powiązane one były – według powódki – z pierwszym wypadkiem, który spowodował u niej znaczne trudności w poruszaniu się i ogólne obniżenie jej sprawności, za co ponosi tym samym odpowiedzialność również pozwana (pозew – k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanej nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Zdaniem pozwanej nie zostały spełnione przesłanki jej odpowiedzialności jako przedsiębiorstwa utrzymującego porządek i czystość na terenie drogi gminnej (ul. (...) w L.), na podstawie umowy zawartej z Gminą L., bowiem pozwana ze swoich obowiązków wywiązała się należycie. Tym samym nie zachodzi podstawa do przypisania jej – w realiach niniejszej sprawy – winy, która dopiero mogłaby skutkować odpowiedzialnością pozwanej spółki za zdarzenie z dnia 16 lutego 2008 r. Pozwana monitorowała warunki pogodowe i w nocy z 15 na 16 lutego 2008 r. z ulicy (...) (nie czekając na zakończenie opadów śniegu) przystąpiła do jego usuwania i kontynuowała prace, aż do doprowadzenia jezdni do stanu zgodnego z postanowieniami określonych w umowie standardów. Dlatego zdaniem pozwanej nie ma mowy o jakimkolwiek jej zawinionym zaniechaniu skutkującym wypadkiem powódki. Zdaniem pozwanej szkoda zaistniała wobec niewypełnienia swoich obowiązków przez zarządców nieruchomości położonych przy ul. (...), którzy nie odsnieżyli chodnika, co spowodowało, że tylko z tego względu powódka znalazła się na jezdni ul. (...) w L., omijając zaśnieżony i oblodzony chodnik dla pieszych. Pozwana wskazała nadto, że jej działalność została ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody rzeczowe i osobowe związane z prowadzoną działalnością gospodarczą i posiadany mieniem, dlatego wnosila o zawiadomienie o toczącym się procesie Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. oraz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. (odpowiedź na pozew – k. 84-92).

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2010 r. Sąd zawiadomił o toczącym się procesie obu ubezpieczycieli pozwanej na podstawie art. 84 § 1 i 2 k.p.c. oraz o możliwości wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenientów ubocznych (protokół rozprawy – k. 189).

Pismem z dnia 30 marca 2010 r. interwencję uboczną po stronie pozwanej zgłosiło Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., które wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu (pismo procesowe interwenienta ubocznego – k. 199-200 i k. 243-245).

Pismem procesowym z dnia 9 maja 2013 r. pełnomocnik powódki złożył oświadczenie w zakresie modyfikacji roszczenia określonego w pkt 2 ppkt 3 pozwu, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki odszkodowania tytułem zwiększonych potrzeb w kwocie 4.740,00 zł, tym samym ograniczając żądanie z tego tytułu o kwotę 12.370,00 zł w stosunku do żądania pierwotnego, jednakże procesowego oświadczenia o cofnięciu żądania w tej części nie złożył (pismo procesowe – k. 549-552).

Pełnomocnik pozwanej i pełnomocnik interwenienta ubocznego nie uznali zmodyfikowanego powództwa i wnieśli o jego oddalenie w całości, jednocześnie nie złożyli procesowego oświadczenia o wyrażeniu zgody na częściowe cofnięcie przez powódkę powództwa (protokoły rozpraw – k. 586-586v i 602-605).

Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił następujące fakty:

W dniu 28 października 2005 r. pomiędzy Gminą L. reprezentowaną przez Prezydenta Miasta L. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w L. została zawarta umowa nr (...) (umowa – k. 99-103; Załącznik Nr 1 do umowy „Szczegółowe specyfikacje techniczne” z załącznikami – k. 104-130; wykaz ulic zimowego oraz ręcznego oczyszczania – k. 131-135).

Na mocy § 2 tej umowy wykonawca (...) L.) zobowiązał się wykonywać zimowe utrzymanie jezdni, chodników, placów, schodów i przystanków na terenie miasta L. w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 30 czerwca 2008 r. w rejonie nr VII, którego granice stanowią: linia kolejowa W. – L. – C. – ul. (...) – ul. (...) – ul. (...) – ul. (...) – ul. (...) – ul. (...) – al. (...) – al. (...) – linia kolejowa W. – L. – C.. W obszarze tym znalazła się ul. (...) w L. (okoliczność bezsporna).

Zgodnie z § 4 umowy, przez zimowe utrzymanie jezdni, chodników, placów, schodów i przystanków w L. w rejonie nr VII należy rozumieć:

1. Ręczne stałe zimowe utrzymanie chodników, placów, schodów oraz przystanków polegające na usuwaniu śniegu w trakcie opadów ciągłych oraz:

1.1. Oczyszczeniu ze śniegu i lodu w ciągu trzech godzin od ustania opadów wskazanych chodników, placów, schodów i przystanków poprzez przymywanie śniegu w miejscach nie utrudniających ruchu pieszego (...);

1.2. Stałym zapobieganiu śliskości poprzez posypywanie oczyszczonej ze śniegu i wszelkich zanieczyszczeń powierzchni piaskiem lub innym materiałem uszorstniającym (cała powierzchnia utrzymywana);

1.3. W okresach ustąpienia warunków zimowych, utrzymaniu czystości, tj.

a. okresowym ręcznym zmiataniu skutkującym czystością w uzgodnieniu z zamawiającym;

b. zbieraniu większych nieczystości;

c. gromadzeniu zmiecionych (zebranych) nieczystości oraz ich wywóz;

d. usuwaniu odrostów roślinności (...).

2. Mechaniczne zimowe utrzymanie jezdni polegające na:

2.1. pługowaniu, zgarnianiu śniegu z całej szerokości jezdni przy użyciu pojazdów mechanicznych wyposażonych w pługi przez cały okres występowania opadów śniegu;

2.2. posypywaniu mieszanką piaskowo-solną, solą i materiałami uszorstniającymi lub spryskiwaniu solanką na całej szerokości jezdni za pomocą pojazdów specjalnie do tego przystosowanych, skutkujące utrzymaniem jezdni zgodnie z przyjętymi standardami;

2.3. patrolowanie jezdni w czasie trwania akcji zimowej;

2.4. w okresach ustąpienia warunków zimowych mechanicznym zmiataniu jezdni przy użyciu specjalistycznego sprzętu, skutkującym ich oczyszczaniem w kolejności i ilości wskazanej przez Zamawiającego;

Pozwana Spółka przystąpiła do zimowego oczyszczania ulic w dniu 16 lutego 2008 r. w godzinach nocnych i rannych. Ulice posypywane były w celu usunięcia śliskości pomiędzy godziną 3⁰⁰ a 6⁰⁰, a mechanicznie oczyszczanie (pługowanie) ulic rozpoczęto o godzinie 6⁰⁰ i zakończono tego dnia o godzinie 17⁰⁰. Odśnieżanie objęło również ul. (...) (pisemne oświadczenie P. R. – k. 136; zapisy dotyczące przebiegu odśnieżania i dyżuru w dniach 15 i 16 lutego 2008 r. – k. 137-139; zeznania świadków: J. K. (1) – k. 247-247v; K. G. – k. 247v- 248v; P. R. – k. 248v-250; M. K. – k. 288-290).

W dniu 16 lutego 2008 r. temperatura w nocy wynosiła minus 12 °C, a w dzień minus 6 °C. Tego dnia – w sobotę – powódka B. L., zam. na posesji przy ul. (...) w L., ok. godz. 7³⁰-8⁰⁰ rano wyszła z domu z zamiarem udania się na targ przy ul. (...). Zeszła ze śliskich oblodzonych schodów budynku i wyszła na jezdnię ul. (...) celem obejścia nieodśnieżonej części chodnika przy posesji nr (...) i poprzez przejście ulicą chciała dostać się na należycie odśnieżoną część chodnika przy posesji nr (...). Będąc na jezdni po kilku krokach poślizgnęła się i przewróciła na plecy i lewe biodro, uderzając się też w głowę. Upadając doznała urazu prawego kolana. Widział to mieszkający w sąsiedztwie J. K. (2), który pomógł powódce wstać i dotrzeć do jej mieszkania w kamienicy na I piętrze. W domu powódka położyła się spać, gdyż bolała ją głowa, nie zawiadamiła wówczas karetki pogotowia (wyjaśnienia i zeznania powódki B. L. – k. 186-187v i 602v-604; zeznania świadków: J. K. (2) – k. 188-188v i 313-313v; A. P. – k. 188v-189; M. S. – k. 285-287; D. S. – k. 298v-299; oględziny miejsca zdarzenia – k. 313-314; zdjęcia z oględzin – k. 315).

Kiedy powódka obudziła się nie mogła samodzielnie wstać, dlatego z dorosłą córką zgłosiła się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Publicznego Szpitala (...) w L. (powódka – k. 186-187v).

Według biegłego lek. med. K. P. po wykonaniu niezbędnych badań, w tym ct kręgosłupa rozpoznano u powódki: naruszenie artrozy prawego stawu krzyżowo-biodrowego oraz dystorsję prawego kolana z uszkodzeniem więzadła pobocznego piszczelowego. U powódki wdrożono leczenie farmakologiczne oraz zalecono elewację prawej kończyny dolnej i kontynuowanie leczenia w poradni ortopedycznej.

Podczas wizyty w poradni ortopedycznej w związku z utrzymującą się przyśrodkową niestabilnością kolana wystawiono wniosek na ortezę. Powódka otrzymała skierowanie na rehabilitację. Pomimo upływu czasu oraz leczenia rehabilitacyjnego, w czerwcu 2008 r. podczas kolejnej wizyty odnotowano utrzymujący się przykurcz zgięciowy stawu kolanowego (dr K.). Podczas wizyty w dniu 8 sierpnia 2008 r. stwierdzono pełny wyprost stawu kolanowego, utrzymywał się deficyt zgięcia (do 100 stopni). Powódka otrzymała wówczas skierowanie na rehabilitację. We wrześniu 2008 r. przeprowadzono badanie USG stawu kolanowego, które ujawniło obecność zmian o charakterze chondromalacji II stopnia, stan po naciągnięciu więzadła pobocznego piszczelowego oraz cechy uszkodzenia MM.

W dniu 10 stycznia 2009 r. powódka w wyniku upadku na schodach swojej kamienicy w czasie wynoszenia śmieci doznała kolejnego urazu skrętnego prawego stawu kolanowego oraz lewego łokcia. Ponownie zgłosiła się do SOR (...) w L.. Po ocenie klinicznej ustalono rozpoznanie: dystorsja prawego stawu kolanowego – ponowna. Otrzymała stosowne zalecenia – odciążenie, korzystanie z tutora, schładzanie kolana. W dniu 30 stycznia 2009 r. wykonano badanie MRI kolana, którym stwierdzono: cechy całkowitego zerwania ACL oraz poprzeczniowe zmiany chorobowe w obrębie łąkotki przyśrodkowej i bocznej. Więzadła poboczne piszczelowe oraz strzałkowe o prawidłowej morfologii.

W dniu 11 sierpnia 2009 r. wychodząc z rehabilitacji dziennej na schodach (...) w L.B. L.doznała ponownego urazu skrętnego prawego stawu kolanowego. Została zaopatrzona w ramach (...). Zlecono korzystanie ze stabilizatora, schładzanie. Zaplanowano leczenie operacyjne.

We wrześniu 2009 r. orzeczeniem Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności chora zakwalifikowano do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim. W dniu 15 listopada 2009 r. została przyjęta do Oddziału Urazowo Ortopedycznego Szpitala Wojewódzkiego w L.. W dniu przyjęcia badaniem klinicznym stwierdzono „kolano o pogrubiałych obrysach, normalnym ociepleniu, bez cech obecności płynu w stawie, ruchomość 10-110, kolano stabilne, obwody ud jednakowe”. Natomiast w dniu 16 listopada 2009 r. powódka była leczona operacyjnie – wykonano artroskopię prawego kolana. Podczas zabiegu stwierdzono uszkodzenie ACL typu dystensji. Podczas zabiegu wycięto PIP, PMP, jednocześnie przeprowadzono shaving zmian chorobowych zlokalizowanych na kłykciiu przyśrodkowym uda. Po zabiegu operacyjnym chora korzystała z rehabilitacji min. w (...), (...), przychodnia przy ul. (...). Jednocześnie z leczeniem obrażeń prawego stawu kolanowego była leczona w poradni neurologicznej (L.) w związku z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego.

Zdaniem biegłego sądowego ortopedy-traumatologa lek. med. K. P. w następstwie wypadku jaki miał miejsce w dniu 16 lutego 2008 r. powódka B. L. doznała: stłuczenia kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego z naruszeniem

istniejących zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych; naruszenia artrozy prawego stawu krzyżowo-biodrowego i urazu skrętnego prawego stawu kolanowego. W obrębie kręgosłupa 1-s oraz stawów krzyżowo-biodrowych istniały zmiany chorobowe, tj. zmiany zwyrodnieniowe oraz dyskopatia L5-S1 nie mające związku z wypadkiem. Dolegliwości bólowe zlokalizowane w obrębie kręgosłupa 1-s odczuwane przez powódkę po wypadku stanowiły więc wypadkową pomiędzy przebyłym urazem i zmianami chorobowymi istniejącymi przed zdarzeniem.

Natomiast trwałym następstwem wypadku jest przede wszystkim przewlekła, bólowa niewydolność prawego stawu kolanowego. W wyniku zdarzenia powódka doznała naderwania więzadła pobocznego piszczelowego wymagającego leczenia ortopedycznego. W pierwszym okresie chora była zaopatrzona w stabilizujący kolano tutor gąbkowy, a następnie w ramach kompleksowego leczenia korzystała z rehabilitacji. Prawdopodobnie podczas wypadku doznała także uszkodzenia powierzchni chrzęstnej kłykcia przyśrodkowego uda. Następstwem uszkodzenia powierzchni chrzęstnej było powstanie zmian chorobowych mających cechy chondromalacji. W 2009 roku powódka jeszcze trzykrotnie doznała urazów skrętnych prawego kolana.

Obecny stan kliniczny jest więc wypadkową pomiędzy uszkodzeniem stawu kolanowego jakie powstało w następstwie pierwszego wypadku oraz kolejnych dystorsji prawego kolana. Uwzględniając istniejące przed wypadkiem zmiany chorobowe i biorąc pod wagę tabelę normy procentowego uszczerbku na zdrowiu w punkcie dotyczącym uszkodzeń narządu ruchu – biegły określił stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki na poziomie 12% (opinia biegłego – k. 414-419; pisemna opinia uzupełniająca – k. 530-532).

Z kolei biegły sądowy w zakresie neurologii i rehabilitacji medycznej dr n. med. A. G. określił stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki na poziomie 5% z powodu pourazowego nasilenia przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa L/S. Jednocześnie biegły nie stwierdził związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem z dnia 16 lutego 2008 r. i jego następstwami w aspekcie neurologicznym a późniejszymi wypadkami, do których doszło u powódki w dniach 10 stycznia 2009 r. i 11 sierpnia 2009 r. (opinia biegłego – k. 465-472).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, które odnośnie faktów, a opinie biegłych także i ocen są wiarygodne.

Sąd Okręgowy w Lublinie zważył, co następuje:

Podstawą prawną wywodzonej przez powódkę odpowiedzialności pozwanej (...) Spółki z o.o. z siedzibą w L. (która w toku procesu uległa przekształceniu ze Spółki Akcyjnej w Spółkę z o.o. – pismo k. 430-431; odpis z KRS –k. 432-435) jest przepis art. 415 k.c., regulujący odpowiedzialność sprawcy ex delicto za zawinione działanie, bądź zaniechanie, wyrządzające szkodę. W zakresie szkody majątkowej (odszkodowania i roszczenia o zasądzenie renty), uzupełnia go dyspozycja art. 444 § 1 i 2 k.c., natomiast kwestie odpowiedzialności za niemajątkową szkodę na osobie (czyli „krzywdę”) reguluje przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Aby zatem pozytywnie przesądzić zasadę odpowiedzialności pozwanej, to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania (art. 6 k.c.), w odniesieniu do wszystkich roszczeń, następujących przesłanek:

- 1) powstania szkody,
- 2) faktu wywołującego szkodę, z którym ustawa wiąże obowiązek jej naprawienia (czyli zawinonego działania lub zaniechania pozwanego),
- 3) związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a faktem (por. Janina Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych” Wyd. Prawnicze, W-wa 1975, str. 43).

W aspekcie krzywdy, pod pojęciem „szkody” kryją się wszelkie uszczerbki, które leżą poza strefą ekonomiczną poszkodowanego, nie mające charakteru majątkowego. Przy uszkodzeniach ciała lub rozstroju zdrowia ujmowane są jako cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości psychosomatyczne) oraz cierpienia psychiczne („ujemne” uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi – por. op. cit. str. 37, a także A. Szpunar „Zadośćuczynienie za

szkodę niemajątkową w kodeksie cywilnym” PiP 1965/3 s. 364; G. Bieniek i inni w „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania” Tom I, Wyd. Prawnicze W-wa 1996, str. 367, teza 13).

Brak udowodnienia choćby jednej przesłanki odpowiedzialności cywilnej skutkuje oddaleniem powództwa, bez konieczności ustalania wystąpienia pozostałych.

W okolicznościach tej sprawy oceniając zasadność roszczeń powódki B. L. skierowanych przeciwko pozwanej Spółce, zbytecznym było szczegółowe, pełne i wyczerpujące dokonywanie ustaleń odnośnie faktu wystąpienia szkody, jej wysokości (w zakresie każdego z roszczeń) i związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody, a działaniem, bądź zaniechaniem pozwanej spółki. Wynika to z tego, że ustalenia poczynione w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazują, że powódka nie podołała obowiązkowi procesowemu (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) udowodnienia wystąpienia przesłanki wskazanej wyżej w punkcie 2, a więc faktu wywołującego szkodę, z którym ustawa wiąże obowiązek jej naprawienia (czyli zawinionego działania lub zaniechania pozwanej).

System polskiego prawa cywilnego nie definiuje pojęcia „winy”. Doktryna prawa opowiada się w większości przypadków za obiektywno-subiektywnym jej rozumieniem (red. E. Gniewek „Kodeks cywilny. Komentarz”, C.H. Beck Warszawa 2011, str. 706, t. 1 i 2). W przypadku osób prawnych rozważania co do zawinionego działania należy odnosić do osób fizycznych wchodzących w skład organów reprezentujących osobę prawną. Oznacza to, że dla przypisania sprawcy winy, koniecznym jest ustalenie w trakcie procesu zarówno jej elementu obiektywnego (bezprawności zachowania), jak też elementu subiektywnego (czyli psychicznego nastawienia sprawcy i możliwości postawienia mu zarzutu, z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu, tzw. „zły zamiar”).

O bezprawności działania można mówić wtedy, gdy zachowanie sprawcy szkody stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania. Bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego (E. Gniewek op. cit., str. 707, t. 4). Określa się ją niekiedy ogólnym, normatywnym, skutecznym erga omnes nakazem niewyrządzania sobie nawzajem szkody (por. J. Widło, glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 27.04.2001 r., III CZP 5/01, OSP 2003/6/74).

Powódka zarzucała, że działanie pozwanej spółki w postaci zaniechania polegało na niedołożeniu należytej staranności przy wykonywaniu powierzonych jej czynności i nieoczyszczeniu w sposób należyty, zarówno przed jak i w dniu jej wypadku (dnia 16 lutego 2008 r.), zalegającego śniegu i lodu z jezdni ul. (...) w L.. Stanowiska tego nie sposób podzielić, co automatycznie wyklucza zaistnienie zawinionego działania (zaniechania) pozwanej Spółki, czyli jednej z koniecznych przesłanek uzasadniających jej ewentualną cywilną odpowiedzialność odszkodowawczą względem powódki B. L..

Na wstępie wskazać należy, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym zasadnicze znaczenie dla oceny prawidłowości postępowania podmiotów, na których spoczywa obowiązek dbałości o należyty stan dróg i chodników ma ustawa

z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 260; uprzednio: Dz.U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1399; uprzednio Dz.U. z 2005 r. Nr 236, poz. 2008 z późn. zm.).

Pierwsza z powołanych ustaw wskazuje jakiego rodzaju powinności spoczywają na zarządcy drogi, których niedochowanie skutkuje odpowiedzialnością cywilną. Mianowicie do zadań zarządcy drogi w szczególności należą:

- utrzymywanie nawierzchni, chodników, obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek pozostający w bezpośrednim związku z wykorzystaniem drogi;
- wykonywanie prac remontowych i zabezpieczających przywracających pierwotny stan nawierzchni oraz bieżących robót konserwacyjnych, porządkowych i innych, których celem jest poprawa i zwiększenie bezpieczeństwa ruchu;

- koordynacja robót w pasie drogowym;
- przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i obiektów mostowych;
- przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników;
- zaznaczenie remontowanych lub zniszczonych odcinków drogi poprzez odpowiednie oznakowanie przy użyciu znaków drogowych, a w sytuacji wyłączenia drogi z użytku – innych zabezpieczeń, uniemożliwiających korzystanie z drogi.

Druga z wymienionych ustaw określa, że co do zasady utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy.

W takim przypadku wykonawcą tych zadań w zależności od rodzaju jednostki administracyjnej będzie: w przypadku gminy – wójt, a miast – burmistrz lub prezydent. Zatem to na władzach gmin spoczywa obowiązek zapewnienia czystości i porządku na swoim terenie oraz tworzenia warunków do ich utrzymania w nienagannym stanie poprzez odpowiednie działania mające na celu zapobieganie zanieczyszczeniu ulic, placów i terenów otwartych (zbieranie i pozbywanie się błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości).

Oprócz obowiązków po stronie zarządów gmin ustawodawca nałożył także obowiązki na właścicieli poszczególnych nieruchomości, którzy mają obowiązek:

- wyposażenia nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym;
- pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych oraz nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami;
- uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych.

Ponadto wymogi porządkowe mogą określać dodatkowo regulaminy utrzymania czystości i porządku, które uchwalone przez Rady Gmin stanowią akty prawa miejscowego. Takie regulaminy uszczegóławiają przepisy ustawy, określając precyzyjnie zasady utrzymania czystości i porządku na terenie gminy dotyczące m.in. uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego.

Podmiotami zobowiązanymi do utrzymania drogi lub chodnika są:

- dla dróg krajowych i autostrad – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad,
- drogi wojewódzkiej – zarząd województwa;
- drogi powiatowej – zarząd powiatu;
- drogi gminnej – wójt (burmistrz, prezydent miasta);
- autostrady płatnej – jeżeli nie określono inaczej w umowie koncesyjnej – podmiot będącego koncesjonariuszem;
- drogi wewnętrznej – podmiot zarządzający nieruchomością – może to być np. wspólnota, spółdzielnia, czy też osoba (firma) będąca właścicielem danego terenu;
- chodników bezpośrednio przy granicy posesji - właściciel posesji lub jej zarządca;

- chodników będących otoczeniem drogi publicznej – zarządca drogi publicznej (należy ustalić wówczas, do której z wyżej wskazanych kategorii należy droga, przy której znajduje się chodnik);
- przystanków, wydzielonych torowisk tramwajowych – zakłady komunikacji, które użytkują przystanek bądź torowisko.

A zatem, biorąc powyższe pod uwagę, utrzymanie porządku i czystości w gminach, zgodnie z art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach należy do zadań własnych gminy – w realiach niniejszej sprawy – Gminy L..

Zgodnie natomiast z treścią art. 5 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, właściciele lub zarządcy nieruchomości położonych przy ul. (...) w L. zobowiązani byli do uprzątnięcia (...) śniegu i lodu z chodników położonych wzdłuż tych nieruchomości. Jak natomiast bezspornie wynika z materiału dowodowego niniejszej sprawy, w tym przede wszystkim z zeznań powódki B. L. oraz świadka J. K. (2), że zobowiązany w powyżej opisanym zakresie na odcinku kamienicy, w której zamieszkuje powódka nie dopełnił w dniu, w którym miał miejsce doznany przez nią wypadek, swoich ustawowych obowiązków.

W odniesieniu do jezdni usytuowanej na ul. (...) w L., Gmina L. powierzyła wykonanie zimowego utrzymania porządku i czystości na przedmiotowej ulicy pozwanej Spółce, co wynika z zawartej w dniu 28 października 2005 r. pomiędzy tymi podmiotami umowy nr (...). Zgodnie z treścią tej umowy oraz załączników do niej (w postaci: Standardów odśnieżania dróg krajowych na terenie miasta L., Wykazu odcinków ręcznego oczyszczania przy ulicach lokalnych, Wykazu odcinków ręcznego oczyszczania przy ulicach krajowych, wojewódzkich i powiatowych, Wykazu ulic gminnych zimowego utrzymania w sezonie 2005/2008), w odniesieniu do ul. (...) w L. zobowiązanie pozwanej Spółki polegało na mechanicznym zimowym utrzymaniu jezdni na tej ulicy – pługowaniu, zgarnianiu śniegu z całej szerokości jezdni, posypywaniu jej mieszanką piaskowo-solną, solną i materiałami uszorstniającymi lub spryskiwaniu solanką, dla zapewnienia przyjętych standardów zimowego utrzymania.

Z wymienionych wykazów wynika jednoznacznie, że do obowiązków pozwanej Spółki w okresie, w którym nastąpiło zdarzenie z udziałem powódki, w którym doznała ona szkody, nie należało zimowe utrzymanie nawierzchni chodników ani innych – poza jezdnią traktów i obiektów ruchu pieszych przy ul. (...) w L.. Do obowiązków pozwanej w tym okresie należało jedynie mechaniczne zimowe utrzymanie nawierzchni jezdni ul. (...) w L., według standardów opisanych w załącznikach.

W ocenie należytego wywiązania się pozwanej z przyjętego na podstawie umowy zobowiązania uwzględnić należy § 9 umowy, zgodnie z którym właściwie wykonanymi pracami zimowego utrzymania (ręcznego i mechanicznego) są takie, które gwarantują utrzymanie jakościowe ulic według standardów określonych w szczegółowych specyfikacjach technicznych (załącznik nr 1).

Strony umowy w załączniku do niej – Wykazie ulic gminnych zimowego utrzymania w sezonie 2005/20087 – określiły standardy zimowego utrzymania jezdni, z którego wynika, że ul. (...)w L.została objęta I standardem (I kolejnością) utrzymania w okresie zimowym. Opis tego standardu, ujęty w załączniku nr 1 do umowy wskazuje, że jezdnia winna być wolna od czynników (elementów) powodowanych zjawiskami atmosferycznymi z wyjątkiem wody, zaś po ustaniu opadów śniegu – śnieg luźny może na jezdni zalegać do 2 godzin, a śliskość pośniegowa – może utrzymywać się do 4 godzin po stwierdzeniu zjawiska atmosferycznego.

Wskazać przy tym trzeba, że realizując umowę pozwana Spółka miała obowiązek dochowania należytej staranności. Dopiero brak należytej staranności oznaczałby jej winę i uzasadniałby odpowiedzialność, o której mowa w art. 416 k.c. Przepis art. 355 k.c. określa należyłą staranność dłużnika jako staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju. Wskazuje więc, że chodzi o pewien wzorzec zachowania dłużnika w zakresie jego zaangażowania i dbałości o wykonanie zobowiązania. Jest to pewne minimum, którego może oczekiwać wierzyciel i które zapewnia dłużnikowi brak odpowiedzialności, gdyby zobowiązania nie udało się wykonać. Podkreślić trzeba, że nie ma jednego, powszechnie obowiązującego wzorca zachowania. W doktrynie i judykaturze utrwalił się słuszny pogląd, że ma to

być wzorzec formułowany według kryteriów obiektywnych. Nie są więc uwzględniane indywidualne cechy podmiotu, jego właściwości osobiste, jak na przykład stopień jego pracowitości, czy zapobiegliwości (por. Adam Olejniczak – Komentarz do art. 355 Kodeksu cywilnego, Lex).

Zdarzenie, z którego powódka wywodzi swoje roszczenia miało miejsce w dniu 16 lutego 2008 roku, około godziny 7³⁰-8⁰⁰ rano.

Jak wykazało postępowanie dowodowe, w dniu 16 lutego 2008 r. zobowiązanie pozwanej Spółki zostało wykonane zgodnie z postanowieniami umowy.

Tego dnia – jak wynika z przeprowadzonych w sprawie dowodów – opady śniegu ustały około godziny 7⁰⁰, a usuwanie skutków zjawisk atmosferycznych trwało na odcinku ul. (...) w L. tego dnia do godziny 8⁵⁰. Zgodnie z opisem standardu oczyszczania ulic zaszeregowanych do I kolejności (standardu) oczyszczania, usuwanie skutków zjawisk atmosferycznych winno zostać dokonane w ciągu 2 godzin od zaprzestania opadów śniegu – w odniesieniu do śniegu luźnego, zaś w odniesieniu do błota pośniegowego – w ciągu czterech godzin od ustania opadów śniegu. Na bieżąco usuwane być powinny zasypy śnieżne i zajeżdżona warstwa śniegu.

Z analizy karty drogowej P. R. za dzień 16 lutego 2008 r. oraz zapisów w dzienniku dyżuru wynika, iż śnieg oraz błoto pośniegowe zostało usunięte w przeciągu niespełna 2 godzin od momentu ustania opadów śniegu, a dodatkowo pomiędzy godziną 3⁰⁰ a 6⁰⁰ rano gromadzące się pokłady śniegu i lodu były rozpuszczane przy pomocy solanki.

Zobowiązanie do usuwania śliskości i niwelowania skutków zjawisk atmosferycznych w warunkach zimowych należy oceniać pod kątem starannego działania. Warunki zimowe uniemożliwiają pełne, natychmiastowe i co więcej trwałe, przez całą dobę usunięcie śniegu, czy lodu ze wszystkich rejonów odśnieżania.

Pozwana Spółka przystąpiła do zimowego oczyszczania ulic w dniu 16 lutego 2008 r. w godzinach nocnych i rannych, ulice posypywane były w celu usunięcia śliskości pomiędzy godziną 3⁰⁰ a 6⁰⁰, a mechanicznie oczyszczanie (pługowanie) ulic rozpoczęto o godzinie 6⁰⁰ i zakończono tego dnia o godzinie 17⁰⁰.

Oceniając zatem staranność pozwanej w wykonywaniu zobowiązań wynikających z umowy przez pryzmat zawodowego i profesjonalnego charakteru tej działalności – stosownie do treści art. 355 § 2 k.c. należy stwierdzić, iż pozwana Spółka w sposób prawidłowy monitorowała zmiany atmosferyczne, tj. zbliżające się intensywne opady śniegu i niską temperaturę powietrza, zgromadziła środki niezbędne do natychmiastowego usuwania skutków tych zjawisk atmosferycznych w zakresie, w jakim była do tego zobligowana, nie oczekując na zakończenie opadów śniegu, sukcesywnie przystąpiła do usuwania śniegu, zmarzliny śnieżnej i lodu w nocy z 15 na 16 lutego 2008 r. i kontynuowała te prace aż do doprowadzenia jezdni do określonych w umowie standardów.

Tym niemniej trudno wymagać, aby w trakcie intensywnego ataku zimy należyte wykonanie zobowiązań oczyszczania jezdni ze śniegu i lodu polegało na utrzymaniu przez 24 godziny na dobę takiego stanu jezdni, jaki istnieje wówczas, gdy nie pada śnieg, czy też nie marznie błoto pośniegowe. Oczywistym jest, zwłaszcza wówczas, gdy opady są znaczne i śniegu przybywa z każdą chwilą, że idealnego stanu nawierzchni nie da się utrzymać. Wówczas należyte wykonanie zobowiązania należałoby oceniać przez pryzmat stałego monitorowania sytuacji pogodowej i stanu jezdni oraz intensywności prac wkładanych w to, by ich stan odzwierciedlał standardy określone umową. W dniu 16 lutego 2008 r. opady były duże i pozwana Spółka przystąpiła jeszcze w nocy do oczyszczania ulic ze śniegu i lodu, akcją tę kontynuowała nieprzerwanie do godziny 17⁰⁰, a sprzęt posypujący jezdnie środkami uszorstniającymi i spryskujący je solanką oraz pługi śnieżne wielokrotnie oczyszczały ulice tego rejonu L., którego zimowe utrzymanie reguluje umowa.

Należy zatem stwierdzić, iż pozwana Spółka w sposób prawidłowy wykonała w dniu 16 lutego 2008 r. obowiązki wynikające z umowy, a panujące warunki atmosferyczne (temperatura powietrza oscylowała w granicach -12 °C w

nocy oraz -6°C w dzień) powodowały konieczność rozpuszczania gromadzących się opadów śniegu i tworzącej się pokrywy lodu przy użyciu solanki i zbierania śniegu, lodu i błota pośniegowego.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że rozstrzygnięcie o istnieniu winy, czyli zaniedbaniach w prawidłowym utrzymaniu stanu drogi, chodnika, czy też nieruchomości, nie może być automatyczne, w oderwaniu od szeregu obiektywnych czynników. Utrzymanie dróg, chodników i innych miejsc w okresie zimowej aury w stanie całkowitego bezpieczeństwa często ze względów technicznych będzie niemożliwe do wykonania, co wiąże się z potrzebą szczegółowej oceny kwestii zawinienia osoby zobowiązanej do dbałości o bezpieczeństwo. Przy gwałtownych opadach śniegu, czy występującej gołoledzi, nie ma często obiektywnych możliwości całkowitego wyeliminowania niedogodności związanych z panującymi warunkami atmosferycznymi i nie można usunąć jednocześnie i na całym podległym terenie każdego przejawu śliskości. Tym samym, takie przypadki trzeba oceniać w rozsądnych granicach, z uwzględnieniem m.in. takich elementów, jak możliwości techniczno-organizacyjne zobowiązanego, to jest przede wszystkim pozostający w jego dyspozycji sprzęt i środki oraz dostępne zaplecze kadrowe.

W niniejszej sprawie uznać należało, że pozwana Spółka wykonała wszelkie możliwe czynności, aby zapewnić bezpieczeństwo dla uczestników ruchu drogowego. W ocenie Sądu, oblodzenie było z pewnością wynikiem nagłej zmiany warunków atmosferycznych (na skutek obfitych opadów i gwałtownego oziębienia), podczas której nie można było zapewnić pełnego bezpieczeństwa. W realiach przedmiotowej sprawy nie można więc mówić o jakimkolwiek zawinionym zaniechaniu pozwanej, skutkującym jej odpowiedzialnością za zdarzenie, jakie było udziałem powódki, albowiem nie można zasadnie postawić pozwanej Spółce zarzutu nienależytego wykonania zobowiązania określonego umową, a w konsekwencji stwierdzić winy pozwanej w zdarzeniu powodującym szkodę powódki.

Na marginesie wskazać natomiast można, że zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.), pieszy jest obowiązany korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych, a w razie ich braku – z pobocza, zaś stosowanie do art. 14 pkt 1 tej ustawy, pieszemu zabrania się wchodzenia na jezdnię, z wyjątkiem przechodzenia przez jezdnię po przejściu dla pieszych, które w obszarze zabudowanych może odbywać się wyłącznie po przejściu dla pieszych (art. 13 ust.1 ustawy).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy wskazać, iż powódka – co do zasady – nie była uprawniona, aby poruszać się po jezdni ul. (...), kiedy mogła korzystać z przylegającego do niej chodnika, zaś wchodząc na jezdnię – zrobiła to na własne ryzyko i odpowiedzialność.

Zgodnie z twierdzeniami powódki opisującymi przebieg zdarzenia z dnia 16 lutego 2008 r., zeszła ona ze schodów i wyszła na jezdnię celem obejścia nieodśnieżonego chodnika przy posesji nr (...) na ul. (...) w L. (na której zamieszkuje). Tym samym można przyjąć, że zdarzenie, które było udziałem powódki i szkoda przez nią poniesiona była wynikiem niewypełnienia przez właściciela lub zarządcę nieruchomości położonych przy ul. (...) w L. obowiązków nałożonych na niego przepisem art. 5 ust. 1 pkt 4 powołanej na wstępie na wstępie rozważań ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, polegających na uprzątnięciu (...) śniegu i lodu z chodników położonych wzdłuż nieruchomości oraz także nieprzestrzegania przez powódkę ogólnych wskazanych wyżej zasad ruchu drogowego z udziałem pieszych.

Reasumując dotychczasowe rozważania, w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy nie zachodzi odpowiedzialność pozwanej za zaistniałą szkodę, albowiem nie można przypisać jej winy w zaistniałym zdarzeniu.

Na marginesie wskazać też można, iż analiza postanowień umowy z dnia 28 października 2005 r. zawartej pomiędzy pozwaną a gminą wskazuje, że pozwana Spółka przy wykonaniu powierzonych jej tą umową czynności podlegała kierownictwu i miała obowiązek stosować się do wskazówek zarządcy drogi – Gminy L., w tym w szczególności w zakresie terminów i sposobów zwalczania śliskości drogi. Powódka nie udowodniła przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Spółki w zakresie doprowadzenia do śliskości drogi i zaniechań w staraniach jej zlikwidowania, co w rezultacie eliminuje możliwość przypisania jej odpowiedzialności, gdyż przyjąć należy, że upadek powódki związany był ze śliskością drogi, co zdaniem Sądu obciąża, co do zasady, zarządcę drogi (Gminę L.).

W ogóle natomiast nie było uzasadnione obejmowanie podstawą faktyczną żądań pozwu – kierowanych przeciwko pozwanej Spółce – późniejszych upadków powódki na schodach w czasie wynoszenia śmieci z kamienicy, w której mieszka oraz na schodach (...) Nr 4 w L. w czasie, kiedy wracała z rehabilitacji (w styczniu i sierpniu 2009 r.) i wiązanie tych upadków i dalszych urazów z pierwotnym urazem z dnia 16 lutego 2013 r. Pomiędzy bowiem pierwotną szkodą powódki a kolejnymi, które wydarzyły się w roku następnym w ogóle nie zachodzi adekwatny (normalny) związek przyczynowy, co wyklucza ewentualne rozważania dotyczące odpowiedzialności cywilnej pozwanej w tym zakresie jako podmiotu oczyszczającego ulice miasta.

W takich okolicznościach powództwo należało w całości oddalić (pkt I wyroku).

Nie było jednocześnie podstaw do częściowego umorzenia postępowania, pomimo stanowiska pełnomocnika powódki zawartego w piśmie z dnia 8 maja 2013 r. (k. 549-552), albowiem w istocie na nastąpiło na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. skuteczne częściowe cofnięcie powództwa zgodnie z tym stanowiskiem, wobec braku zgody pozwanej i interwenienta ubocznego na to cofnięcie oraz braku w takiej sytuacji ewentualnego zrzeczenia się przez powódkę cofniętej części roszczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami uzasadnione jest przepisem art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Otóż powódka jest wprawdzie stroną przegrywającą sprawę, jednak jej sytuacja ekonomiczna po doznanych urazach jest trudna, a obecny stan zdrowia uniemożliwia jej podjęcie wykonywanej przed wypadkiem pracy opiekunki z opieką specjalistyczną nad osobami niepełnosprawnymi. Uzasadnia to odstąpienie od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej i interwenienta ubocznego (pkt II wyroku).

Ponieważ powódka była w całości zwolniona od kosztów sądowych (postanowienie – k. 83), odnośnie kosztów sądowych należnych Skarbowi Państwa należało przejąć je na rachunek Skarbu Państwa na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) – pkt III wyroku.

Mając przytoczone motywy na względzie Sąd Okręgowy w Lublinie na podstawie wskazanych wyżej przepisów orzekł jak w wyroku.